

Sygn. akt II USK 650/21

POSTANOWIENIE

Dnia 7 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania T. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. i Z. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
o ustalenie istnienia ubezpieczeń społecznych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 7 września 2022 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 20 maja 2021 r., sygn. akt III AUa 130/20,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 stycznia 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. stwierdził, że Z. P. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 5 sierpnia 2015 r. do 5 września 2018 r. jako pracownik u płatnika składek T. Spółki z o.o.

Odwołania od powyższej decyzji wywiedli Z. P. i T. Sp. z o.o. w R., żądając zmiany decyzji przez stwierdzenie, że ubezpieczony jako pracownik T. Sp. z o.o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 5 sierpnia 2015 r. do 5 września 2018 r. i zasądzenia od organu rentowego kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2019 r. Sąd Okręgowy w Toruniu oddalił odwołania i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku, wyrokiem z dnia 20 maja 2021 r., oddalił apelację Z. P. i T. Sp. z o.o. w R. od wyroku Sądu Okręgowego.

T. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. oraz ubezpieczony Z. P. zaskarżyli powyższy wyrok skargą kasacyjną i zarzucili naruszenie prawa materialnego, tj.: (-) art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 11 ust. 1 w związku z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U z 2022 r., poz.1009), przez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, iż Z. P. w spornym okresie nie był pracownikiem spółki T. Sp. z o.o. z siedzibą w R., a tym samym nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, (-) art. 22 § 1 i § 1¹ k.p., przez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, iż umowa o pracę zawarta przez Z. P. jako wspólnika spółki T. Sp. z o.o. z siedzibą w R. z tą Spółką jako pracodawcą „nie stanowi stosunku pracy” w myśl powołanego wyżej przepisu, podczas gdy umowa ta spełnia wszelkie przesłanki wymagane do uznania jej za umowę o pracę, zwłaszcza jeżeli zważyć, że ubezpieczony nie był członkiem zarządu Spółki, lecz pracował jako dyrektor operacyjny i o co za tym idzie, podlegał formalnemu kierownictwu ze strony pracodawcy reprezentowanego przez prezesa zarządu T. Sp. z o.o.

Skarżący wnieśli o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na wystąpienie istotnego zagadnienia prawnego oraz istnienie potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych.

W uzasadnieniu wniosku podniesiono, że występujące na gruncie niniejszej sprawy zagadnienie prawne sprowadza się do kwestii, czy na gruncie przepisów prawa pracy, a w szczególności w świetle dyspozycji art. 22 § 1 k.p. wykluczona jest możliwość nawiązania stosunku pracy, a w konsekwencji możliwość podlegania z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym zgodnie z przepisami ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych również przez osoby fizyczne będące większościami udziałowcami spółek kapitałowych, które nie wchodzi w skład zarządów takich spółek i co za tym idzie wykonują swoje obowiązki pracownicze (inne niż obowiązki ciążące na zarządzie zgodnie z przepisami kodeksu spółek handlowych), podlegając formalnie kierownictwu oraz

zwierzchnictwu prezesa zarządu danej spółki, co przeciwstawia się możliwości przyjęcia, że taka osoba (jako większościowy udziałowiec) podejmuje decyzje o przesunięciach majątkowych dotyczących majątku spółki i tym samym wykonuje czynności pracownicze na rzecz samego siebie - co mogłoby świadczyć o braku odpłatności świadczonej pracy z uwagi na szczególne powiązanie organizacyjne identyfikowane w orzecznictwie sądowym jako „połączenie pracy i kapitału”.

Wskazali, że aktualność sformułowanego w *petitum* skargi kasacyjnej zagadnienia prawnego wiąże się ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 września 2016 r., III UK 226/15. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał bowiem, iż sam fakt zatrudnienia jedyne go wspólnika spółki z o.o. w tej spółce nie musi w każdym przypadku oznaczać nieważności umowy, na podstawie której do wskazanego zatrudnienia doszło. Aby zatrudnienie jedyne go wspólnika spółki z o.o. w tej spółce zostało uznane za zatrudnienie pracownicze, konieczne są oczywiście dalsze ustalenia potwierdzające, że dany stosunek spełnia przesłanki stosunku pracy jednak - co istotne - nie można zdaniem Sądu Najwyższego podzielić kategorycznego poglądu, zgodnie z którym art. 8 ust. 6 pkt 4 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wyłączają zawieranie umowy o pracę na jakimkolwiek stanowisku z własną spółką w celu objęcia ubezpieczeniami społecznymi z tytułu pozostawania w stosunku pracy.

Z kolei w innych orzeczeniach Sądu Najwyższego można spotkać się z poglądem wprost dopuszczającym możliwość zawarcia ważnej umowy o pracę przez wspólnika (nawet jednoosobowej) spółki, który nie jest członkiem jej zarządu. Stanowiska takie wyraził m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca 2018 r. w sprawie sygn. akt: I UK 575/16 formułując tezę, iż *„dopuszcza się zawarcie umowy o pracę przez jedyne go wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ze spółką, jeżeli funkcje zarządu wykonują inne osoby oraz pod warunkiem, że praca spełnia warunki pracy właściwej dla stosunku pracy. Koniecznym warunkiem jest, by jedyny wspólnik nie angażował się w bieżącą działalność zarządczą spółki”*. W takich przypadkach, zdaniem Sądu, własność wkładu kapitałowego w spółce nie kłóci się z jednoczesną pracą w spółce, a wspólnik, który jest w stanie podołać obowiązkom świadczenia pracy na rzecz spółki, nie może być zmuszany do

zatrudnienia przy tej pracy innej osoby, jeżeli woli takie obowiązki wykonywać osobiście w ramach zatrudnienia o naturze pracowniczej. Ta sama osoba może być współnikiem i być zatrudniona jako pracownik, jednak stosunek pracy między tymi stronami musi charakteryzować się wszystkimi istotnymi cechami wymienionymi w art. 22 § 1 k.p.(por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 34/10).

Analogiczny pogląd dotyczący problemu skutków prawnych połączenia własności spółki i zajmowania przez współnika stanowiska wykonawczego w spółce został wyrażony w piśmiennictwie, które dopuszcza zawarcie umowy o pracę przez jedynego współnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ze spółką, jeżeli funkcje zarządu wykonują inne osoby oraz pod warunkiem, że praca spełnia warunki pracy właściwej dla stosunku pracy (M. Gersdorf [w:] M. Gersdorf, M Raczkowski, K. Rączka, Kodeks pracy. Komentarz., Warszawa 2014, s. 148).

Tymczasem Sąd drugiej instancji w zaskarżonym wyroku, opierając się na poglądach prawnych wyrażonych w innych orzeczeniach Sądu Najwyższego (m. in. wyroku z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13) wyraził przekonanie - niezależne od tego, czy ubezpieczony byłby członkiem zarządu spółki, w której kapitale posiadał udziały czy też byłby osobą zatrudnioną w niej na stanowisku wykonawczym - zgodnie z którym status większościowego udziałowca powoduje, iż od przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego współnika, a jego status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje co do zasady „wchłonięty” przez status właściciela kapitału (pracodawcy).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Przez istotne zagadnienie prawne należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter

rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie chodzi o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Dodać też trzeba, że zagadnienie prawne powinno występować w sprawie, co oznacza, że jego rozstrzygnięcie będzie miało znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 243 oraz z 19 września 2013 r., I PK 98/13, LEX nr 1555051).

Podobnie rzecz się ma z potrzebą wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Występuje ona wtedy, gdy wynik sprawy zależy od wykładni przedstawionej przez Sąd Najwyższy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego traktowanie wieloosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością jako pozornych spółek jednoosobowych (z iluzorycznym udziałem figuranta) stanowi wyjątek. Dopuszcza się bowiem możliwość zatrudniania wspólników wieloosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością na stanowiskach członków zarządu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995 r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 1995 nr 18, poz. 227; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 394/98, OSNAPiUS 2000 nr 4, poz. 159; z dnia 2 lipca 1998 r., II UKN 112/98, OSNAPiUS 2000 nr 2, poz. 66; z dnia 14 marca 2001 r., II UKN 268/00, LEX nr 551026; z dnia 23 października 2006 r., I PK 113/06, Pr.Pracy 2007 nr 1, s. 35; z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 357/09, LEX nr 987623; z dnia 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11, LEX nr 1043990). Orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszcza także zatrudnianie wspólników wieloosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie umów o pracę na stanowiskach wykonawczych, gdyż w takiej sytuacji wspólnika nie można traktować jako podmiotu, którego praca polega na obrocie jego własnym kapitałem (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 grudnia 2008 r., I UK

162/08, LEX nr 491093; z 9 czerwca 2010 r., II UK 33/10, LEX nr 598436; z 12 maja 2011 r., II UK 20/11, OSNP 2012 nr 11-12, poz. 145). W wyroku z dnia 7 marca 2018 r., I UK 575/16 (LEX nr 2488094) Sąd Najwyższy dopuścił zawarcie umowy o pracę przez jedynego wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ze spółką, jeżeli funkcje zarządu wykonują inne osoby oraz pod warunkiem, że praca spełnia warunki pracy właściwej dla stosunku pracy. Dopuszczalność zatrudnienia pracowniczego wspólników w dwuosobowej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością na stanowiskach specjalistycznych motywowana jest tym, że znajomość spraw spółki, potencjał intelektualny, doświadczenie, związanie kapitałowe, predestynują do zatrudnienia wspólnika w spółce jako pracownika. W przeciwnym razie należałoby zatrudnić osobę trzecią (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 czerwca 2010 r., II UK 33/10, LEX nr 598436). Jednakże nawet i w takim stanowisku kategorycznie podkreśla się, że więź łącząca wspólnika ze spółką musi wypełniać wszystkie cech (przymioty) kreujące stosunek pracy, w tym pracownicze podporządkowanie.

Z tego punktu widzenia skarżący pomija najistotniejsze konkluzje zawarte w zaskarżonym wyroku. Sąd drugiej instancji stwierdził, że relacja pomiędzy Z. P. a jego córką - prezesem T. w żadnej mierze nie nosiła cech stosunku pracy, a w szczególności zabrakło w niej stosunku podporządkowania. Powierzenie córce ubezpieczonego J. P. funkcji prezesa miało charakter fikcyjny, gdyż nie miała ona wiedzy branżowej pozwalającej na zarządzanie Spółką. Miał ją natomiast ubezpieczony z racji prowadzonej w ramach działalności gospodarczej firmy transportowej i faktycznie to on Spółką zarządzał. Z tej charakterystyki wynika jedynie formalne usytuowanie ubezpieczonego i jego córki w strukturach Spółki - jego jako pracownika i jej jako prezesa zarządu, podczas gdy rzeczywistym decydującym we wszystkich sprawach Spółki był ubezpieczony.

Stosownie do art. 22 § 1 k.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Podporządkowanie pracownicze jako - cecha konstrukcyjna stosunku pracy - musi mieć charakter rzeczywisty, nie może zatem istnieć wtedy, gdy relacje osób

mających formalnie status pracownika i pracodawcy, zgodnie z ich wolą, faktycznie tej cechy nie wykazują.

Z tej przyczyny w niniejszej sprawie nie występuje przedstawiane przez skarżących istotne zagadnienie prawne ani też potrzeba wykładni przepisów prawnych.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[as]